

KS. JAN KOWALSKI

OPUS VITAE KSIĘDZA PROF. STANISŁAWA OLEJNIKA – JEGO PODRĘCZNIKI

Imponująca jest naukowa spuścizna pisarska ks. Stanisława Olejnika, doktora *honoris causa* Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, emerytowanego profesora Akademii Teologii Katolickiej, od kilku lat Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Podejmuje on w niej różnorodną problematykę, aktualną nie tylko w tych czasach, gdy wychodziła spod jego pióra. W ponad stu dwudziestu pozycjach niewiele jest takich, które należałoby zaliczyć do literatury popularnonaukowej. Wszystkie cechuje wysoka jakość naukowa. Na czoło jednak wysuwają się jego podręczniki do teologii moralnej. Można też nazwać je podręcznikiem, w liczbie pojedynczej, w kilku, a dokładnie w pięciu wersjach, wciąż poprawianych i poszerzanych, jeśli tak można określić, jeśli nie objętościowo, to z całą pewnością pod względem jakości treści.

Ks. S. Olejnik podejmuje wykłady z teologii moralnej w Warszawskim Seminarium Duchownym (a potem we Włocławku), mając trzydzieści lat. W dwa lata po doktoracie. Od razu napotyka na trudności związane z wyborem podręcznika. W ogromnej większości seminariów wykładowcy posługują się podręcznikami łacińskimi: bądź autorstwa D.M. Prümmera OP, opartego na refleksji nad cnotami, bądź H. Noldina SJ, opartego na *Dekalogu*. Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Władysław Wicher posługuje się w zasadzie schematem tego ostatniego, choć jako absolwent studiów specjalistycznych na Uniwersytecie w Innsbrucku zarażony jest nowymi

prądami teologicznymi, z którymi się zapoznaje, a może w jakimś sensie nimi nasiąka. Ks. S. Olejnik przyznaje, że on sam początkowo pozostaje pod wpływem D.M. Prümmera i J. Mausbacha, jako kleryk Seminarium Włocławskiego słucha wykładów opartych na podręczniku H. Noldina.

Jako wykładowca S. Olejnik szybko dochodzi do przekonania, że dotychczasowe podręczniki nie mogą służyć ani studentom, ani wykładającym teologię moralną za pomoc, a przynajmniej za jedyną pomoc w studiach tej dziedziny teologicznej. Choćby dlatego, że są to podręczniki pisane w języku łacińskim, a znajomość tego języka wśród studentów jest słaba, gdy weźmie się pod uwagę, w jakiej sytuacji znalazło się szkolnictwo średnie w czasie okupacji, a także po drugiej wojnie światowej, przy braku należycie przygotowanej kadry nauczycieli szkół średnich i bazy podręcznikowej. Nadto podręczniki do teologii moralnej pisane są przez obcokrajowców. Niektóre z nich pisane na początku wieku XX (pierwsze wydanie H. Noldina w roku 1902). Wprawdzie są nieco poprawiane, ale są to zaledwie retusze.

Zresztą już przed wojną światową, i to na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku, o. Jacek Woroniecki OP nawołuje do odejścia od legalistycznego (podręcznik D.M. Prümmera) i kazuistycznego (podręcznik H. Noldina) wykładu teologii moralnej. On też opracowuje na podstawie doktryny św. Tomasza z Akwinu, ale z uwzględnieniem współczesnych problemów, syntezę nauki moralności w dziele *Katolicka etyka wychowawcza*¹ Ale zaledwie pierwszy jej tom ukazuje się przed wojną, natomiast następny już po jej zakończeniu. Jest też wydany w 1945 roku popularny podręcznik ks. A. Borowskiego *Teologia moralna*. To jednak nie zadowala ks. S. Olejnika, który zna z publikacji zagranicznych francusko-belgijsko-niemieckich nowe prądy w teologii moralnej, rozpoczęte jeszcze pod koniec pierwszego pięćdziesięciolecia XIX wieku, postulaty dotyczące jej odnowy oraz nowe podręczniki. Świadczy o tym jego obszerny artykuł opublikowany w roku 1952² Poza tym w kręgu języka niemieckiego pojawia się trzypięciotomowy podręcznik austriackiego redemptorysty Bernarda Häringa *Das Gesetz Christi*, dość szybko przetłumaczony na język francuski (*La loi du Christ*), włoski, hiszpański, także polski (*Prawo Chrystusa*) po roku 1960.

¹ S. OLEJNIK, *Wokół przed- i posoborowej odnowy teologii moralnej*, w: *Polska teologia moralna. Czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2006, s. 15.

² Tenże, *Współczesne kierunki, zagadnienia i postulaty teologicznomoralne*, „Collectanea Theologica” 3 (1952) s. 66-114.

Te wszystkie elementy sprawiają, że ks. S. Olejnik, ambitny wykładowca, od roku 1954 już samodzielny pracownik nauki, mimo przeciążenia obowiązkami (wykłady w ATK, na KUL, w Seminarium Duchownym we Włocławku) podejmuje gigantyczne przedsięwzięcie napisania podręcznika. Ma to miejsce prawdopodobnie około roku 1954 – 1955. Jest to okres najciemniejszy w historii Kościoła w Polsce po drugiej wojnie światowej. Nie można opublikować żadnej książki katolickiej, nawet powielonej metodą małej poligrafii, bez pozwolenia urzędu kontroli, a ten wydaje je w wymiarach bardziej niż skromnych. Ks. S. Olejnik jest świadom, że być może pisze podręcznik jedynie na własny użytek, bez możliwości wydania go drukiem. Na szczęście przychodzi odwilż po rozruchach w październiku 1956 roku, za wczesnej gomułkowszczyzny, a dzięki temu, że jest on zatrudniony w Akademii Teologii Katolickiej, w kolejnych latach, poczynając od roku 1956, ukazują się kolejne tomy jego podręcznika do teologii moralnej. Swoje publikacje podręczników rozpoczyna od teologii moralnej szczegółowej, której pierwsza część: *Teologia moralna szczegółowa, cz. 1: Cnoty teologiczne*³ ukazuje się właśnie pod koniec 1956 roku. W roku następnym pojawia się część następna, zatytułowana *Teologia moralna szczegółowa, cz. 3: Kardynalne cnoty roztropności i sprawiedliwości*⁴, oraz *Teologia moralna ogólna, a także Etyka ogólna*⁵. Na część dalszą trzeba czekać cztery lata, a to na *Teologię moralną szczegółową, cz. 4: Kardynalna cnota męstwa*⁶. Natomiast część ostatnia, zamykająca podręcznikową publikację, ukazuje się za rok, a mianowicie: *Teologia moralna szczegółowa, cz. 5: Kardynalna cnota umiarkowania*⁷.

Przystępując do redakcji podręcznika, ks. S. Olejnik jest świadom decyzji, przed jaką stoi, to znaczy przed wyborem układu teologii moralnej. Bowiem chrześcijańska doktryna moralna, „ujmowana od strony zasad i norm podstawowych, jest jedna” Jednak opracowania naukowe mogą się różnić i różnią się między sobą, i to znacznie. Dzieje się tak dlatego, że struktura życia moralnego jest wielopłaszczyznowa (personalistyczna, społeczna, teocentryczna). A skoro tak, to możliwe są różne jego ujęcia teoretyczne, a zatem i różne układy zasadnicze tej

³ Warszawa 1956, ss. IV + 169.

⁴ Warszawa 1957, ss. IV + 298.

⁵ Warszawa 1957, ss. III + 202.

⁶ Warszawa 1961, ss. IV + 166.

⁷ Warszawa 1962, ss. 280.

samej treści aksjologicznej i normatywnej⁸ Powszechnie przyjmuje się podział teologii moralnej na ogólną i szczegółową. Pierwsza zajmuje podstawami działania moralnego. Druga zaś jego normami. Jakkolwiek – mimo różnicy ujęć teologii moralnej ogólnej – zawsze znajdują się w niej kwestie fundamentalne (najwyższy cel, prawo, sumienie, cnoty, grzechy i wady), to w teologii moralnej szczegółowej w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku problematyka systematyzowana jest bądź wokół przykazań Bożych, bądź też wokół trzech cnót teologalnych i czterech kardynalnych. Ks. S. Olejnik, jak widać z tytułów poszczególnych części jego podręcznika, wybiera systematyzację według cnót. Nie oznacza to, że idzie utartymi drogami D.M. Prümmera, J. Mausbacha czy J. Aertnysa. Odrzuca – jak sam wyznaje – cały „legalistyczny [...] balast ujęcia Prümmerowskiego, poszerzając jednocześnie i pogłębiając rozpatrywanie cnót zwanych kardynalnymi”⁹ W jego podręczniku czytelnik znajduje wiele odniesień do Objawienia Bożego, do nauczania kościelnego. Nietrudno mu też odkryć „podłoże psychologiczne, socjologiczne, a przede wszystkim ascetyczne”, jakie jest w nim przez Autora uwzględnione. Słowem, nie jest to już podręcznik filozoficzno-prawny, ale prawdziwie teologiczny.

Przez kilka lat ks. S. Olejnik pracuje bardzo intensywnie nad publikacją, którą można nazwać tomem uzupełniającym dotychczas wydane części podręcznika, choć jest czymś więcej niż tylko podręcznikiem, a mianowicie nad *Katolicką etyką seksualną*, którą wydaje w roku 1966¹⁰ Jego treści konsultuje z teologami (kard. K. Wojtyła, bp S. Bareła, ks. B. Inlender, ks. S. Witek), z psychologami, socjologami, ze znawcami problematyki seksualnej. Przeznaczona dla studentów teologii, pisana jest językiem zrozumiałym, współczesnym, „prawie potocznym” Liczy się ze współczesną mu mentalnością. Wychodzi naprzeciw niepokojom, potrzebom i trudnościom. Książka pomija problematykę małżeńską, z wyjątkiem tych kwestii, które są związane bezpośrednio z życiem seksualnym¹¹ Uwzględnia je bowiem na innych miejscach swego podręcznika.

⁸ S. OLEJNIK, *Teologia moralna ogólna*, Warszawa 1957, s. 40.

⁹ Tenże, *Wokół przed i posoborowej odnowy teologii moralnej*, art. cyt., s. 15; por. tenże, *Postulaty przedmiotowo-metodyczne dotyczące wykładu teologii moralnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 9 (1962) z. 2, s. 61-94.

¹⁰ Warszawa 1966, ss. 276.

¹¹ Tamże, s. 31-32.

Między rokiem 1969 a 1970 na półkach księgarskich pojawia się drugie wydanie, również powielaczowe, podręcznika ks. S. Olejnika. Mocno zmienione i uzupełnione, pod zmienionymi tytułami, choć oparte na cnotach teologalnych i kardynalnych. Chodzi o teologię moralną szczegółową, a mianowicie *Katolicką etykę życia osobistego* w dwóch tomach¹², *Teologię moralną szczegółową* w dwóch częściach, cz. 1: *Chrześcijanin wobec Boga* i cz. 2: *Cnota religijności*¹³, oraz *Teologię moralną szczegółową. Moralność życia społecznego*¹⁴. Ich Autor uwzględnia już postulaty II Soboru Watykańskiego zawarte w dekrecie *Optatam totius*, wprowadza obficie treści uchwał soborowych, a także nauczanie papieży Jana XXIII i Pawła VI. Nieobce są mu także postanowienia międzynarodowe, zgadzające się z kościelnymi i teologicznymi zasadami, choćby *Powszechna deklaracja praw człowieka ONZ* z roku 1948. Choć rzadko cytuje wybitnych teologów Zachodu (G. Thils, A.F. Utz, Ph. Delhay, A. Dondey, R. Coste, J.M. Aubert), to także i tu wyczuwa się ich wpływ. Kto zna ich spuściznę, łatwo odkryje ich idee w *opus vitae* ks. S. Olejnika.

Jako przewodniczący Sekcji Teologów Moralistów Polskich, na spotkaniu dorocznym w roku 1970 ks. S. Olejnik podsuwa myśl opracowania podręcznika zbiorowego, opartego na zawartej w dekrecie *Optatam totius* idei powołania chrześcijańskiego. Wyłoniony zespół jedenastu teologów wypracowuje naprzód koncepcję, a potem tom I tego podręcznika (teologia moralna ogólna), zatytułowany *Istota powołania chrześcijańskiego* (ujednolicony przez ks. S. Smoleńskiego, ks. B. Inlendera i ks. S. Podgórskiego)¹⁵. Ma on trzy wydania: pierwsze z 1976 roku i drugie w Opolu, trzecie w Częstochowie.

Stojąc w samym sercu realizacji podjętego projektu podręcznika zbiorowego, ks. S. Olejnik, jak się wydaje, dość szybko dochodzi do przekonania, że trudno będzie projekt zrealizować. Ks. S. Smoleński został mianowany biskupem pomocniczym w Krakowie, ks. S. Podgórski zaś – obarczony zakonnymi obowiązkami. Inni członkowie też są obciążeni ponad miarę. Postanawia zatem samodzielnie, w pojedynkę, podjąć dzieło oddania przede wszystkim polskiemu duchowieństwu, ale także świeckim całościowego podręcznika do teologii moralnej. Ma to

¹² Warszawa 1970, ss. 308.

¹³ Warszawa 1970, ss. 270 i 265.

¹⁴ Warszawa 1970, ss. 308.

¹⁵ S. OLEJNIK, *Przedmiot wykładów teologii moralnej*, w: *Tożsamość i metodyka nauczania teologii moralnej*, Lublin 1987, s. 70-71.

miejsce z pewnością już na początku lat siedemdziesiątych. Jego dzieło, noszące tytuł *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże. Zarys teologii moralnej*, ukazuje się w roku 1979¹⁶, ale *Słowo wstępne* do niego kard. Karol Wojtyła pisze jeszcze w kwietniu 1977 roku¹⁷. A zatem już na początku tego roku musiało ono być gotowe. Dwa lata trwały starania o wpisanie w plan wydawniczy, o skład (książkę oddano do składu 22 I 1978). Druk ukończono w lutym 1979 roku. Sam zaś Kardynał, powołując się na Autora, pisze, że podręcznik ten był przygotowany równocześnie z pracą podręcznikową ks. S. Witka oraz z pracą zespołu moralistów polskich pod kierunkiem bp. S. Smoleńskiego, na podstawie idei powołania chrześcijańskiego¹⁸. Co więcej, ks. S. Olejnik wyznaje, że kilku moralistów przeczytało go w całości, a kilku w części, dodając swoje uwagi. Do tych ostatnich należy też piszący niniejszy artykuł¹⁹.

Podobnie jak zespołowi teologów moralistów polskich, ks. S. Olejnikowi przyświeca przy opracowywaniu tego *Zarysu* „centralna idea szeroko pojętego daru udzielanego ludziom przez Boga a stanowiącego dla nich wezwanie i zobowiązanie”²⁰. Sposób ujmowania zagadnień, jakie zawarte są w podręczniku, dyktuje Autorowi jego charakter i przeznaczenie. Ponieważ ma to być podręcznik dla studentów teologii, unika on zbytniego spiętrzenia problemów, w ich rozwiązywaniu trzyma się myśli określonego dla teologii stopnia ścisłości i jednoznaczności, a zarazem komunikatywności języka²¹. Choć jest to książka jednotomowa, licząca 813 stron, Autor dzieli ją na dwie części. Pierwsza obejmuje fundamentalne założenia dotyczące moralności chrześcijańskiej (teologia moralna ogólna). Druga zaś to systematyczny wykład „normatywnej treści refleksyjnej dotyczącej życia chrześcijańskiego” (teologia moralna szczegółowa).

Mimo że ks. S. Olejnik narzeka na ingerencję cenzury (nieuniknione w tym czasie) oraz jej edytorskie braki (szara oprawa, prawie gazetowy papier) książka zostaje przyjęta przez polską elitę teologiczną bardzo pozytywnie (F. Greniuk, J. Pryszmont, H. Juros), a ponieważ od długiego czasu oczekiwana – szybko wyprzedana. Oczywiście, że jawią się także

¹⁶ Warszawa 1979.

¹⁷ Tamże, s. 5-7

¹⁸ Tamże.

¹⁹ S. OLEJNIK, *Od Autora*, w: *W odpowiedzi na dar i powołanie Boże*, Warszawa 1979, s. 8.

²⁰ Tamże, s. 73.

²¹ Tamże, s. 74-75.

krytyczne uwagi i dezyderaty pod jej adresem: bądź w recenzjach, bądź w listach prywatnych, bądź na specjalnie zorganizowanej konferencji. Wobec zapotrzebowań wielu, którzy mimo dość dużego nakładu (6350 egzemplarzy) nie mogą jej nabyć, ks. S. Olejnik staje przed dylematem wydania jej na nowo z niewielkimi korektami, czy też podjęcia nowej wersji. Ambicja nie pozwala mu na wydanie jej w dotychczasowej formie. Decyduje się na jej gruntowne przerobienie, a zatem na ogromny wysiłek.

Pracę nad nową wersją podręcznika do teologii moralnej, który nazywa swoim „najlepszym dziełem, *opus vitae*”, ks. S. Olejnik rozpoczyna, jak wyznaje, już tego samego roku (1979), w którym ukazuje się drukiem dopiero co wspomniana książka podręcznikowa. Przedłuża się ona na lata. Treść zawartą w niej pogłębia analitycznie i wzbogaca aparaturą naukową, tzn. dodaje odnośniki i poszerza literaturę do każdego rozdziału, i to w każdym tomie, a jest ich siedem²². Podręcznik ten jest kontynuacją jego trzech poprzednio wydanych syntez podręcznikowych. Ale są w nim poważne w porównaniu z nimi różnice, zarówno w treści, jak i w układzie. Przede wszystkim jest to pełniejsza i doskonalsza odpowiedź na postulaty soborowe, jak uważa sam Autor. A trzeba dodać, na postulaty posoborowego nauczania kościelnego, zawartego w dokumentach i przemówieniach papieży (Pawła VI i Jana Pawła II), oraz teologów.

To gigantyczne przedsięwzięcie zajmuje ks. S. Olejnikowi piętnaście lat. Pierwszy tom ukazuje się po zapoczątkowaniu pracy w roku 1975 w roku 1988, ostatni zaś – w 1993. Nosi on tytuł ogólny: *Dar – Wezwanie – Odpowiedź. Teologia moralna*, podtytuł: *Wprowadzenie i idea wiodąca*²³. Podobnie następne. Ich podtytuły, to: *Człowiek i jego działanie*²⁴, *Wartościowanie moralne. Prawo – sumienie – dobro – zło*²⁵, *Podstawowe ukierunkowanie życia chrześcijańskiego*²⁶, *Służba Bogu i otwarcie się na świat*²⁷, *Dobro osobiste i współżycie obywatelskie*²⁸ i wreszcie *Moralność życia społecznego*²⁹.

S. OLEJNIK, *Dar Wezwanie. Odpowiedź. Teologia moralna. Moralność życia społecznego*, Warszawa 1993, t. 7, s. 7

²³ Warszawa 1988, ss. 278.

²⁴ Warszawa 1988, ss. 191.

²⁵ Warszawa 1988, ss. 278.

²⁶ Warszawa 1989, ss. 238.

²⁷ Warszawa 1991, ss. 315.

²⁸ Warszawa 1991, ss. 322.

²⁹ Warszawa 1993, ss. 394.

Ks. S. Olejnik to niespokojny naukowy duch. Ponieważ z lewa i z prawa dochodzą go głosy, że jako podręcznik jest zbyt obszerny dla studentów, którzy oczekują na bardziej syntetyczny, ks. S. Olejnik podejmuje to wyzwanie. Po konsultacjach z wykładowcami co do ewentualnych zmian w strukturze i w treści, jakie powinny być uwzględnione w nowej, nazwijmy ją „wersji dla studentów”, czego domaga się też w jakimś sensie nowe *ratio studiorum* w seminariach duchownych i na wydziałach teologicznych, ks. S. Olejnik zabiera się do nowego dzieła – podręcznika dla studentów. Zamysł swój realizuje w latach 1998-2000. Wtedy to corocznie wychodzą drukiem trzy tomy, a mianowicie *Teologia moralna fundamentalna*³⁰, *Teologia moralna życia osobistego*³¹ i wreszcie *Teologia moralna życia społecznego*³²

Nie można zapomnieć o wpisaniu w sagę o podręcznikach do teologii moralnej ks. S. Olejnika jeszcze jednej pozycji, też podręcznikowej, *Etyki lekarskiej*³³. Jest ona syntezą etyki lekarskiej, „przydatną zarówno dla studentów medycyny, jak i pracujących w swoim zawodzie lekarzy”³⁴. Jej zaletą jest odwoływanie się do aksjologii i antropologii oraz próba uprawomocnienia norm etyki lekarskiej, przy niewielkim tylko spojrzeniu na treści zawarte w poszczególnych rozdziałach z perspektywy chrześcijańskiej. Jest to jednak konieczne w takiej pozycji ze względu na to, że „część lekarzy polskich należy do Kościoła i pragnie chrześcijańskiego naświetlenia problemów etyki zawodowej”³⁵

Po wydaniu ostatniej wersji podręcznika teologii moralnej w roku 2000 (dla studentów) ks. S. Olejnik deklaruje, że dziełem tym nie kończy swej pracy naukowej. Kończy „jednak dziesiątki lat trwającą pracę nad odnową teologii moralnej, wykonywaną z wielkim zaangażowaniem, nawet z pasją i miłością”³⁶. Widząc go 15 listopada 2007 roku odbierającego doktorat *honoris causa*, przyznany mu przez Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, przy czerstwym zdrowiu i jasnym umyśle, o czym świadczyło jego wystąpienie, należy się spodziewać, że od zapowiedzi nie odstąpi i być może dorzuci jeszcze naukową „niespodziankę podręcznikową” do swego *opus vitae*.

³⁰ Włocławek 1998, ss. 342.

³¹ Włocławek 1999, ss. 446.

³² Warszawa 2000, ss. 478.

³³ Katowice 1995, ss. 151.

³⁴ Tamże, s. 7

³⁵ Tamże.

³⁶ S. OLEJNIK, *Wokół przed- i posoborowej odnowy teologii moralnej*, art. cyt., s. 28.

RÉSUMÉ

Les manuels de théologie morale
***Opus vitae* du professeur Stanislas Olejnik**

L'héritage scientifique du professeur Stanislas Olejnik, docteur *honoris causa* de la Faculté Pontificale de Théologie de Wrocław, est imposant. Avec en tout premier ses manuels de théologie morale. Il avait, aussi bien entre les deux guerres mondiales qu'après 1945, constaté leur absence parmi les ouvrages théologiques. En tant que professeur il avait à cœur d'aider ses collègues.

Malgré la difficulté à l'accès aux publications étrangères pendant ces périodes, Stanislas Olejnik publie entre 1956 et 1962 son premier manuel sous forme de photocopiés. Celui-ci traitait des vertus, il en fit cinq volumes. Puis entre 1969 et 1970, suivit une seconde version de six volumes, toujours sous forme de photocopiés. L'augmentation de cette nouvelle version est due à la prise en compte des apports de Vatican II sur son sujet (décret *Optatam totius Ecclesiae renovationem*) ainsi que des enseignements des papes Jean XXIII et Paul VI.

La troisième version se présente sous la forme d'un seul volume de 813 pages, imprimé en 1979, intitulé: *La réponse au don et la vocation divine*. Le thème principal en est: comment l'homme doit-il répondre à sa vocation et aux grâces qu'il reçoit de Dieu? Cette édition a vite été épuisée. Mais au lieu de rééditer, l'auteur préféra préparer une nouvelle version. Celle-ci lui a demandé une année. Ces différents volumes, depuis 1988, sont pratiquement réédités tous les ans. Le principal titre en est *Don, vocation, réponse – Théologie morale* et l'édition comporte sept volumes; l'ensemble compte environ 2000 pages.

Stanislas Olejnik est un penseur perfectionniste, il a encore mis à disposition des professeurs et des étudiants une autre version, complètement remaniée, en trois volumes, entre 1998 et 2000, intitulée *Théologie morale fondamentale et théologie de la vie sociale*.

Il faut souligner que Stanislas Olejnik est un auteur exceptionnel, il est bien le seul à avoir proposé cinq versions différentes d'un manuel de théologie morale. Et pour cela seulement, il est digne d'être proclamé docteur *honoris causa*.